

## **SZTUKA KRESÓW**



W 2001 roku przez miesiąc trwały II Dni Kultury Kresów w Warszawie, a zakończyły się 15 grudnia.

Program był bogaty i ciekawie zorganizowany przez Zarząd Krajowy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Naczelną Radę Federacji Organizacji Kresowych (FOK), Zamek Królewski w Warszawie, Instytut Słowackiego w Warszawie i Warszawski Ośrodek Telewizyjny.

Liczne spotkania artystyczne, koncerty i gawędy muzyczne, oraz spektakle teatralne były realizowane przez zespoły z Ukrainy, Białorusi, Słowacji i Litwy. Odbywały się w gościnnych murach Domu Polonii przy Krakowskim Przedmieściu lub w salach Zamku Królewskiego w Warszawie.

Nasze stowarzyszenie zaproszenia otrzymało od szefa FOK – pana Stanisława Mitraszewskiego.

Duże wrażenie zrobiła na mnie mało znana dwuaktowa sztuka Henryka Sienkiewicza pt. „Zagłoba swatem”. Wspaniali artyści byli z Polskiego Teatru w Wilnie, który działa już od 36 lat. Z wielkim osobistym

zaangażowaniem grali swoje role i wprowadzili wesoły nastrój wśród widzów żywo ich oklaskujących.

Na zakończenie pan S. Mitraszewski jako gospodarz dziękował im szczerze i dodał, ku ogólnej radości: „Mości Zagłobo, może użyjesz waćpan jakowegoś fortelu – aby wkrótce znów nas w Polsce odwiedzić.”

Tego typu kontakty najlepiej łączą narody.

Równocześnie w grudniu w Białymstoku odbył się konkurs recytatorski „Kresy 2001”. Zgromadziło się tam około 2600 uczestników z 10 krajów Europy (Wschodniej i Środkowej). Były to osoby nie tylko pochodzenia polskiego, jednak recytujące w pięknym polskim języku przeróżne utwory. Najwięcej było pozycji A. Mickiewicza oraz innych twórców m.in. Baczyńskiego, Gajcego, ks Twardowskiego.

Występowała tam też aktorka z Białegostoku – Anna Romantowska. Opowiadała swe wrażenia z wizyty we Lwowie i powtarzała słowa, które do niej skierował Polak z pochodzenia – spotkany na terenie Cmentarza Orląt Lwowskich:

*Być Polakiem w Polsce to nie sztuka, ale sztuką jest być Polakiem przez parę pokoleń żyjąc na terenie Ukrainy, Białorusi czy Kazachstanu, a tam dziadowie i wnuki mówią jeszcze po polsku.*